

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Mówię więc do każdego i do każdej: nie niszcz siebie! Nie wolno ci niszczyć siebie, bo nie żyjesz tylko dla siebie. Kiedy więc degradujesz siebie przez nałóg, to równocześnie niszczysz innych. Szkodzisz twojej rodzinie, twoim dzieciom. Osłabiasz społeczeństwo, które liczy na twoją trzeźwość, zwłaszcza przy pracy. Modlimy się co dzień: „Nie wódź nas na pokuszenie”. Nie wolno kusić! Nie wolno igrać ze złem! Nie wolno „sprzedawać” człowieka za zysk doraźny i niegodziwy, zdobywany na ludzkich słabościach i wadach! Nie wolno wykorzystywać i pogłębiać ludzkiej słabości! Nie wolno dopuszczać do degradacji człowieka, rodziny, społeczeństwa, gdy się za nie wzięło odpowiedzialność wobec historii!”.

Jan Paweł II, Apel Jasnogórski, Częstochowa, 12.06.1987, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, wyd. Znak, Kraków 2006, s. 503.

„Troska o człowieka nakazuje biskupowi naśladować Jezusa, prawdziwego „dobrego Samarytanina”, pełnego współczucia i miłosierdzia, który opiekuje się człowiekiem, nikogo nie dyskryminując. Ochrona zdrowia jest jednym z najważniejszych aktualnych wyzwań. Niestety, istnieje jeszcze wiele rodzajów chorób w różnych częściach świata. Chociaż wiedza ludzka rozwija się w sposób nadzwyczajny, przynosząc nowe rozwiązania bądź środki pomagające im zaradzić, pojawiają się wciąż nowe sytuacje, w których zdrowie fizyczne i psychiczne jest zagrożone”.

Jan Paweł II, adh. *Pastores gregis*, 71, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 2, wyd. Wydawnictwo Św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2007, s. 864.

„W Ewangeliach wiele stronic opowiada o spotkaniach Jezusa z chorymi i Jego wysiłkach, by ich uzdrowić. Występuje On publicznie jako Ten, kto walczy z chorobą i kto przyszedł, by uzdrowić człowieka z wszelkich chorób: chorób ducha i chorób ciała. Bardzo wzruszająca jest ewangeliczna scena, o której tylko wspomina Ewangelia św. Marka. Mówi ona: «Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych» (1, 32). Kiedy myślę o wielkich współczesnych miastach, zadaję sobie pytanie, gdzie są drzwi, przed które można zanosić chorych, z nadzieją, że zostaną uzdrowieni! Jezus nigdy nie odmawiał ich

uzdrowiania. Nigdy nie przeszedł obok, nigdy nie odwrócił twarzy w drugą stronę. I kiedy jakiś ojciec lub matka, albo po prostu zaprzyjaźnione osoby przynosili do Niego chorego, by go dotknął i uzdrowił, nie zważał na moment; uzdrawianie było ważniejsze niż Prawo, również tak święte, jak odpoczynek w szabat (por. Mk 3, 1-6). Uczni w Prawie robili wyrzuty Jezusowi, ponieważ uzdrawiał w szabat, czynił dobro w szabat. Lecz miłość Jezusa polegała na uzdrawianiu, czynieniu dobra: i to jest zawsze priorytetem!”.

Franciszek, Audycja generalna 10 czerwca 2015, [online:] http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150610_udienza-generale.html [dostęp: 21.10.2015].

4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Po opuszczeniu synagogi przyszedł do domu Szymona. A wysoka gorączka trawiła teściową Szymona. I prosili Go za nią. On stanąwszy nad nią rozkazał gorączce, i opuściła ją. Zaraz też wstała i usługiwała im. O zachodzie słońca wszyscy, którzy mieli cierpiących na rozmaite choroby, przynosili ich do Niego. On zaś na każdego z nich kładł ręce i uzdrawiał ich. Także złe duchy wychodziły z wielu, wołając: „ty jesteś Syn Boży!” Lecz On je gromił i nie pozwalał im mówić, ponieważ wiedziały, że On jest Mesjaszem (Łk 4,38-41)”.

Por. Wj 15,26 Iz 33,24 Ps 6,3; Iz 38; Mk 2,17; Mk 6,12-13; Mk 16,17-18.

4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Ciało człowieka uczestniczy w godności „obrazu Bożego”; jest ono ciałem ludzkim właśnie dlatego, że jest ożywiane przez duszę duchową, i cała osoba ludzka jest przeznaczona, by stać się w Ciele Chrystusa świątynią Ducha. Człowiek, stanowiący jedność ciała i duszy, skupia w sobie dzięki swej cielesnej naturze elementy świata materialnego, tak że przez niego dosięgają one swego szczytu i wnoszą głos w dobrowolnym chwaleniu Stwórcy. Nie wolno więc człowiekowi gardzić życiem ciała, lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku (KKK 364)”.

Por. KKK 1500-1505.